

Sygn. akt II Cz 916/15

POSTANOWIENIE

Dnia 22 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy II Wydział Cywilny Odwoławczy
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anatol Gul

Sędziowie: SO Aleksandra Żurawska

SO Piotr Rajczakowski

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2015 r. w Świdnicy na posiedzeniu niejawnym zażalenia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w O. – M. C. (1) na postanowienie Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich z dnia 3 sierpnia 2015 r., sygn. akt I Co 583/15, w sprawie egzekucyjnej z wniosku wierzyciela (...) S.A. w W. przeciwko dłużnikowi (...) Sp. z o. o. w K.

o obniżenie opłaty egzekucyjnej

p o s t a n o w i a:

I. **oddalić zażalenie,**

II. **nie obciążać Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym**

w O.– M. C. (1) kosztami postępowania zażaleniowego.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 3 sierpnia 2015 r., Sąd Rejonowy obniżył opłatę stosunkową ustaloną w sprawie egzekucyjnej Km 869/15 z kwoty 33.083,30 zł do kwoty 8.109,78 zł. W ocenie Sądu, analiza przebiegu postępowania egzekucyjnego wskazuje, że Komornik dokonał w nim kilku standardowych czynności egzekucyjnych, a samo postępowanie toczyło się od 7 maja do 16 czerwca 2015 roku. Nie wymagało przy tym ono podejmowania licznych czynności jakie z reguły wiążą się z egzekucją, jak również nie było skomplikowane pod względem rozliczeniowym, a zakończone zostało na wniosek wierzyciela. Sąd wziął również pod uwagę trudną sytuację majątkową dłużnika, zatem dwukrotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej na dzień orzekania, jest dla Komornika wynagrodzeniem godziwym i wystarczającym.

W zażaleniu na powyższe postanowienie Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w O.M. C. (1) wniósł w istocie o oddalenie wniosku dłużnika o obniżenie opłaty stosunkowej. W uzasadnieniu skarżący podniósł, że niezrozumiałym jest dla niego argument, iż dokonał „kilku standardowych czynności” w sytuacji gdy prowadził postępowanie zgodnie z przepisami przewidzianymi w ustawie, która uniemożliwia mu dokonywanie czynności „niestandardowych”, a przy tym stosował wszystkie niezbędne środki mające na celu wyegzekwowanie należności. Ponadto, uprawnienie Sądu do obniżenia opłaty egzekucyjnej ma charakter wyjątkowy, a zatem powinno być stosowane jedynie w szczególnych sytuacjach, z dużym umiarem i ostrożnością. Samo już zróżnicowanie wysokości opłat egzekucyjnych wskazuje, że ich wysokość jest uzależniona od przewidywanego nakładu pracy komornika. Sąd również zbyt ogólnie odniósł się do sytuacji dłużnika, który jako spółka prawa handlowego nadal prowadzi działalność gospodarczą, zatrudnia 35 osób i według oświadczenia jej dyrektora, w maju podpisała kontrakty mające przynieść znaczne zyski.

Sąd Okręgowy zważył. Zażalenie podlegało oddaleniu. Ma wprawdzie rację skarżący, że instytucja obniżenia opłaty określona w art. 49 ust. 7-10 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (tekst jedn: Dz. U. z 2015 r., poz. 790) jest

rozwiązaniem o charakterze nadzwyczajnym i z tego względu winna być wykorzystywana w sytuacjach wyjątkowych, przy uwzględnieniu wszelkich okoliczności sprawy, spośród, których ustawodawca wymienił jedynie przykładowe, takie jak: nakład pracy komornika lub sytuacja majątkowa wnioskodawcy oraz wysokość jego dochodów. Ocena sytuacji majątkowej dłużnika i jego dochodów winna uwzględniać okoliczność, że należy on do grupy podmiotów, które dobrowolnie nie spełniły nałożonych na nie obowiązków, najczęściej właśnie ze względu na złą sytuację majątkową i niewystarczające dochody, i z tego powodu, uwzględnienie wniosku związane jest z wykazaniem przez wnioskodawcę, iż jego sytuacja jest zdecydowanie gorsza od tej, w jakiej znajdują się inni dłużnicy (zob. J. Świeczkowski, „Ustawa o komornikach sądowych i egzekucji, Komentarz”, wyd./el. Lex 2012). Dopiero uzasadnione okoliczności wskazane we wniosku oraz całokształt postępowania może doprowadzić do obniżenia opłaty. Takie też okoliczności, w ocenie Sądu Rejonowego, którą Sąd Okręgowy podziela, zaistniały w niniejszej sprawie. Przede wszystkim nie sposób zgodzić się z Komornikiem, że dokonał on licznych czynności, gdyż w istocie jego nakład pracy nie był znaczny i w zasadzie ograniczał się jedynie do szeregu podstawowych działań egzekucyjnych, których nie można zakwalifikować jako wymagających jakkolwiek znacznego zaangażowania czy to osoby Komornika, czy osób którymi się posługuje. Organ egzekucyjny ograniczył się w zasadzie jedynie do skierowania zapytania do Centralnej Ewidencji Pojazdów, zapytania w systemie (...) oraz w dniach 12, 15 i 27 maja 2015 r., do zajęcia szeregu wierzytelności i rachunku bankowego, oraz czynności na terenie dłużnika, co w całościowym ujęciu nie mogło być uznane jako czynności wymagające nadzwyczajnego nakładu pracy, skoro faktycznie dokonane one zostały w ciągu kilku dni, a za wyjątkiem czynności na terenie dłużnika, zajmowały jedynie znikomą część dnia pracy kancelarii. Niezasadny jest przy tym argument, że Komornik był w rozpoznawanej sprawie ograniczony zakresem egzekucji wskazanym we wniosku wierzyciela, skoro sam wniosek umożliwiał przecież prowadzenie egzekucji w szerokim zakresie np. z nieruchomości, do której przecież nie doszło. Skoro zatem postępowanie egzekucyjne trwało od 7 maja do 16 czerwca 2015 roku, przy uwzględnieniu, że czynności nie były przecież podejmowane codziennie, opłata egzekucyjna w wysokości 33.083,30 zł nie może być uznana za uzasadnioną nakładem pracy Komornika. Ponadto, jak prawidłowo zauważył Sąd Rejonowy, sama sprawa nie była nadzwyczaj skomplikowana pod względem prawnym, czy też rozliczeniowym, w szczególności, że przez księgowość kancelarii (co wynika z karty rozliczeniowej), nie zostały dokonane żadne operacje i postępowanie sprowadzało się w zasadzie do przeprowadzenia jedynie rutynowych czynności. Za powyższym rozstrzygnięciem, aczkolwiek już w drugim rzędzie, przemawiała również trudna sytuacja dłużnika, który w sposób należyty ją wykazał. Do rozpoznawanej skargi dołączył on bowiem listę rachunków, raporty kasowe, wyciągi bankowe oraz rachunek zysków i strat w wariantcie porównawczym. Natomiast podnoszony przez Komornika jedyny w tym zakresie zarzut, dotyczący złożenia przez dyrektora spółki oświadczenia o podpisaniu znaczących kontraktów mających, jak wynika z protokołu Komornika, umożliwić dalszą działalność Spółki i spłatę zobowiązań (k. 20-22 akt egzekucyjnych), dotyczy zdarzeń przyszłych, niepewnych, przy braku możliwości ustalenia jak przebiegnie ich wykonanie, a ponadto w żaden inny sposób niepotwierdzonych. Skarżący nie odniósł się przy tym w ogóle do wyżej wskazanych dokumentów finansowych dłużnika.

Mając na uwadze powyższe względy Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc i art. 13 § 2 kpc, oddalił zażalenie, a o kosztach postępowania zażaleniowego orzekł na podstawie art. 102 w zw. z art. 13 § 2 kpc, uznając, że w okolicznościach sprawy ma miejsce sytuacja objęta powyższym przepisem, w szczególności gdy skarżący uzyskał już znaczną korzyść w postaci obniżenia opłaty stosunkowej, a nadto gdy wierzyciel - jego zachowanie, nie miało żadnego związku z zaskarżeniem orzeczenia Sądu pierwszej instancji i wynikiem postępowania zażaleniowego.